




Agnieszka Januszek-Sieradzka

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

[agnieszka.januszek-sieradzka@kul.pl](mailto:agnieszka.januszek-sieradzka@kul.pl)

 <https://orcid.org/0000-0002-3227-3797>

## Oczekiwanie na dziecko w rodzinie królewskiej w Polsce w XV i XVI wieku\*

**Abstrakt:** Koniecznym dopełnieniem obrazu dzieciństwa w Polsce średniowiecznej i nowożytnej jest dzieciństwo dzieci królewskich. Oczekiwanie na dziecko królewskie miało dwa wymiary — lepiej widoczną perspektywę publiczną i trudniej uchwytne wymiar prywatny. Przeznaczenie królowej do macierzyństwa podkreślane było w rozpisany na etapy procesie stawania się królową. W macierzyńskiej historii jagiellońskich żon — z jedenastu matkami zostało sześć — liczne były szczęśliwe rozwiązania, ale zdarzały się także poronienia. W badaniach nad kwestią oczekiwania na dziecko ważne są zagadnienia zachowania królowych w czasie ciąży, relacji z małżonkiem, przestrzegania zaleceń medycznych, opieki lekarskiej i akuszerskiej, podejmowania różnych aktywności, zabezpieczania potrzeb mającego się urodzić dziecka czy w końcu wykorzystanie tego czasu na budowanie pozycji królowej i jej *queenship*.

**Słowa kluczowe:** Jagiellonowie, królowa, ciąża, macierzyństwo, ojcostwo, dwór królewski, *queenship*

W polskiej historiografii usystematyzowane badania o syntetyzującym charakterze dotyczące historii dziecka i dzieciństwa mają stosunkowo niedługą historię, należy je bowiem łączyć z publikacjami Doroty Żołądź-Strzelczyk i Małgorzaty Delimaty, odpowiednio z 2002 i 2004 roku<sup>1</sup>. Ze względu na przekrojowy charakter obu prac liczne zagadnienia, siłą rzeczy, zostały potraktowane bardzo pobieżnie,

---

\* Artykuł powstał w ramach realizacji projektu 2021/43/B/HS3/01490 „Polskie królowe XV i XVI wieku jako żony i matki”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

<sup>1</sup> D. Żołądź-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce*, wyd. 2, Poznań 2006 (wyd. 1 — Poznań 2002); M. Delimata, *Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Poznań 2004.

często na zasadzie sygnalizacji czy egzemplifikacji zjawiska, bez próby jego dokładniejszego opisu, interpretacji, osadzenia w szerszym kontekście czy też ujęć komparatystycznych. Obie publikacje stanowią jednak ważny i potrzebny punkt wyjścia do pogłębienia i poszerzenia badań nad historią dziecka i dzieciństwa w Polsce średniowiecznej i nowożytnej<sup>2</sup>.

Ważną częścią tego obrazu, jego koniecznym dopełnieniem musi być także dzieciństwo na dworze królewskim, w rodzinach monarszych i dynastycznych. Dzieciństwo dzieci w rodzinie Jagiellonów, właściwie na żadnym jego etapie, nie stało się dotychczas przedmiotem odrębnego naukowego zainteresowania<sup>3</sup>. Oczywiście, pojedyncze wzmianki rozproszone są w obszernej literaturze dotyczącej przedstawicieli tego rodu, choćby w traktowanych zwykle po macoszemu *passusach* biografii poświęconych temu pierwszemu okresowi życia czy w biografiach ich matek i ojców. Warto też zauważyć, że zagadnienie macierzyństwa — biologicznego i politycznego — stanowi dziś ważny element badań w nurcie *queenship*, kwestia bycia lub niebycia matką stanowiła bowiem istotny komponent w budowaniu tak realnej pozycji królowej, jak i propagandowego jej obrazu<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Por. K. Stojek-Sawicka, [rec.] Dorota Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2002, „Medycyna Nowożytna” 2003, 10, s. 247—254; B. Wojciechowska, [rec.] Małgorzata Delimata, *Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 259, „Przegląd Historyczny” 2004, 95, s. 407—409.

<sup>3</sup> Tematykę tę zasygnalizowała D. Żołądz-Strzelczyk, „*A blessing most desired*”. *Expecting a Child and the First Tribulation of Life among the Polish Jagiellonians*, w: *Hofkultur der Jagiellonendynastie und verwandter Fürstenhäuser*, hrsg. U. Borkowska, M. Hörsch, Osfildern 2010, s. 193—198; eadem, „*Chwalebne wychowanie*” dla „*światłości dworu*” — *dzieciństwo i edukacja w kręgach władzy w świetle tzw. listu królowej Elżbiety*, w: *Ekskluzywne życie — dostojny pochówek. W kręgu kultury elitarnej wieków średnich*, [Wolińskie Studia Mediewistyczne, t. 1], red. M. Rębkowski, Wolin 2011, s. 165—173. Śladem zainteresowania tą tematyką jest rozdział poświęcony dzieciom króla Zygmunta I Starego w: K. Grzymalska, *Dzieci i dzieciństwo królów polskich epoki nowożytnej*, Kraków 2015, ale nie sposób przyznać temu opracowaniu walorów naukowych. Por. Ł. Wróbel, *Dzieciństwo królów...* [rec.] K. Grzymalska, *Dzieci i dzieciństwo królów polskich epoki nowożytnej*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2015, ss. 181, „Litteraria Copernicana” 2017, nr 23, s. 149—153. Problematyka dworów dzieci królewskich została poruszona w: U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011, s. 198—202.

<sup>4</sup> Por. np. K. Crawford, *Catherine de Medicis and the Performance of Political Motherhood*, „*The Sixteenth Century Journal*” 2000, 31, no. 3, s. 643—673; *Royal Mothers and Their Ruling Children: Wielding Political Authority from Antiquity to the Early Modern Era*, eds. E. Woodacre, C. Fleiner, New York 2015; *Virtuous or Villainess? The Image of the Royal Mother from Early Medieval to the Early Modern Era*, eds. C. Fleiner, E. Woodacre, New York 2016; K. Kosior, *Becoming a Queen in Early Modern Europe. East and West*, Basingstoke 2019, s. 139—172: *Chapter 5. Conception, Childbirth, and Motherhood: Performing a Royal Family*. W rodzimej historiografii: A. Januszek-Sieradzka, *Queen Bona Sforza as Part of the Blended Family Not Obvious Relationships at the Royal Court in Cracow*, „*Opera Historica*” 2022, 23, nr 1, s. 7—28.

Oczekiwanie na dziecko można rozumieć dwojako. Po prostu jako okres ciąży, czas od powzięcia podejrzenia czy wiedzy o stanie błogosławionym matki do rozwiązania, zakończonego szczęśliwym narodzeniem lub tragedią urodzenia martwego, chorego czy zbyt słabego dziecka, bądź też wcześniejszą utratą dziecka w wyniku poronienia. Siedmiu jagiellońskich władców, zasiadających na tronie Polski na przestrzeni niemal dwóch stuleci, żeniło się łącznie jedenaście razy — bezzenni pozostali Władysław III i Jan Olbracht. Aleksander i Kazimierz Jagiellończyk żenili się raz, Zygmunt Stary miał dwie żony, Zygmunt August — trzy, a rekordzista, Władysław Jagiełło — cztery. Czterej — bezzenni Władysław i Jan Olbracht, a także Aleksander i Zygmunt August — pozostali bezdzietni. Z jedenastu jagiellońskich małżonek aż pięć nie zostało matkami królewskich dzieci — Elżbieta Pilecka, Helena i trzy żony Zygmunta Augusta. Spośród sześciu pozostałych trzy — Jadwiga Andegaweńska, Anna Cylejska i Barbara Zápoyla — urodziły tylko córki. Synów doczekali się jedynie trzej zasiadający na polskim tronie Jagiellonowie — ojcem dwóch synów, z czwartej żony, Zofii Holszańskiej, był Władysław Jagiełło, Elżbieta Rakuszanka urodziła Kazimierzowi Jagiellończykowi ich aż sześciu, a Bona Sforza, żona Zygmunta Starego — męskiego jedynaka, Zygmunta Augusta<sup>5</sup>.

Oczekiwanie można rozumieć też jako swoiste wyczekiwanie dziecka, pojawiające się wówczas, gdy mimo upływającego czasu i dopełniania małżeńskich obowiązków nie dochodzi do poczęcia. Bezpłodność czy niepłodność pary (nie są to pojęcia tożsame), a właściwie kobiety, odpowiedzialnością za brak potomstwa obarczano bowiem wyłącznie kobiety, niezależnie od przeszłości pod tym względem obojga małżonków, poczytywano za brak łaski i karę Bożą. Królowa Jadwiga Andegaweńska, która zaszła w ciążę dopiero po dwunastu latach małżeństwa z Władysławem Jagiełłą — według przekazu Jana Długosza — miała dziękować Bogu za to, że zdjawszy z niej „hańbę bezpłodności, obdarzył płodnością”<sup>6</sup>. Wieloletnie oczekiwanie na dziecko miało być, jak plotkowano, karą za zerwanie ślubu z Wilhelmem Habsburgiem<sup>7</sup>. Źródeł macierzyńskich niepowodzeń doszukiwano się w kręgu królewskiego dworu także w magii i czarach — to właśnie czar rzucony przez żydowską znachorkę na Helenę Rurykowiczównę, żonę Aleksandra Jagiellończyka, miał spowodować bezdzietność małżeństwa<sup>8</sup>. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt bezdzietności królowej — brak statusu matki królewskiego potomka utrudniał, a często w ogóle uniemożliwiał kobiecie identyfikację z rodziną

<sup>5</sup> Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów*, Warszawa 1968.

<sup>6</sup> J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, red. S. Gawęda et al., tłum. J. Mrukówna, ks. 10, Warszawa 1982, s. 301; por. A. Teterycz-Puzio, *Dziecko i dzieciństwo w świetle wybranych źródeł narracyjnych (do XIV w.)*, „Studia Gdańskie” 2011, 28, s. 260—261.

<sup>7</sup> D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce...*, s. 30.

<sup>8</sup> M. Duczmal, *Jagiellonowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1996, s. 253.

męża. Przez całe swe małżeńskie życie pozostawała ona częścią rodziny, z której się wywodziła. Helena jest tego bardzo wymownym przykładem<sup>9</sup>. Pragnienie urodzenia dziecka, syna, bywało — z różnych powodów — tak silne, że kobiety decydowały się na niebezpieczne dla zdrowia i życia terapie oraz na innego rodzaju działania, mające zapewnić im status królewskiej matki. Wiadomo, że środki wspomagające płodność, które niekorzystnie odbijały się na zdrowiu, stosowała Barbara Radziwiłłówna<sup>10</sup>.

Przeznaczenie królowej do macierzyństwa podkreślane było niejednokrotnie w rozpisany na etapy procesie stawania się królową. Podczas koronacji, jak poświadczają zachowane *ordines coronandi*, celebans w modlitwach przywoływał postaci wielkich kobiet Starego Testamentu, a wśród nich Sarę i Annę, symbolizujące przeznaczenie królowej do macierzyństwa — widocznego znaku Bożego błogosławieństwa i dowodu łaski, udzielanej nawet leciwym kandydatkom na matkę<sup>11</sup>. Szczególnie silna presja spoczywała na tych przyszłych królowych, które zostawały żonami niemłodych już mężczyzn nieposiadających wciąż męskiego potomka. Gdy w 1518 roku 26-letnia Bona Sforza poślubiła 51-letniego polskiego króla Zygmunta I, ojca dwóch córek, biskup Piotr Tomicki zapewniał, że „naród polski nie przestanie modlić się do Boga o męskiego potomka, którego oczekuje tyle państw i narodów”<sup>12</sup>, a witający ją prymas Jan Łaski wprost mówił: „niczego nie braknie królowi prócz syna, następcy tronu, teraz w tobie cała nadzieja i niczego innego od ciebie nie wymaga ojczyzna nasza, jak abyś dała nam męskiego potomka”<sup>13</sup>. Warto podkreślić owo „nam”, także bowiem wybierani w Polsce na drodze elekcji Jagiellonowie, chcąc utrzymać związek monarchii ze swym dziedzicznym tronem litewskim, potrzebowali synów. „Wydajność łona królowej” (*the efficiency of the queen's womb*<sup>14</sup>) była kluczowa nie tylko dla powodzenia królewskiej rodziny i dynastii, lecz także dla utrzymania struktury państwowej spajanej osobą władcy. Szczególnie silną presję musiała odczuwać Katarzyna Habsburżanka, trzecia żona Zygmunta Augusta, wo-

<sup>9</sup> Por. G. Mickùnaitė, *United in Blood, Divided by Faith: Elena Ivanovna and Aleksander Jagiellończyk*, w: *Frictions and Failures. Cultural Encounters in Crisis*, ed. A. Bues, Wiesbaden 2017, s. 181–200.

<sup>10</sup> R. Ragauskienė, *Śmierci nie udało się pokonać. Historia biologiczna księżąt Radziwiłłów na Birżach i Dubinkach (koniec XV wieku—XVII wiek)*, tłum. I. Masojć, R. Naruniec, Kraków 2020, s. 405.

<sup>11</sup> A. Januszek-Sieradzka, *Oprawa liturgiczna koronacji królowych w Polsce w pierwszej połowie XVI stulecia w świetle „ordines coronandi” Barbary Zápolyi (1512) i Barbary Radziwiłłówny (1550)*, „*Tabularium Historiae*” 2017, 2, s. 136.

<sup>12</sup> Cyt. za: A. Danysz, *O wychowaniu Zygmunta Augusta*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie” 1915, 58, s. 257.

<sup>13</sup> Cyt. za: ibidem.

<sup>14</sup> K. Kosior, *Becoming a Queen...*, s. 124.

bec której urodzenie zdrowego syna było bodaj jedynym oczekiwaniem. Zagadkowa pozostaje sprawa domniemanej, a może nawet urojonej ciąży Habsburżanki, o czym mowa w źródłach z 1554 roku<sup>15</sup>. Sam monarcha, po latach, więc bardzo już rozgoryczony i zdruzgotany brakiem następcy, miał wyznaczyć nuncjuszowi Giovanniemu Francesce Commendonemu, że Katarzyna udawała ciążę, by następnie podstawić mu cudze dziecko<sup>16</sup>. Jeśli rzeczywiście Habsburżanka posunęła się do symulowania ciąży, i to zaledwie rok po zawarciu małżeństwa z Zygmuntem Augustem, musiała odczuwać bardzo silną presję spełnienia oczekiwania, którego — jak się dziś przypuszcza — nie mogła spełnić ze względu zarówno na swoją chorobę i niezdolność urodzenia dziecka, jak i na prawdopodobną bezpłodność męża. Macierzyństwo stanowiło dla Katarzyny chyba jedyną szansę na zbudowanie pozycji jako żony i królowej.

Oczywiście, narodziny królewskiej córki także dawały pewne powody do zadowolenia. Przykładem prawdziwej radości królewskiego ojca z narodzin córek są reakcje Zygmunta Starego. Modlitewnik monarchy zawiera wyraźne ślady owej ojcowskiej radości — król notował w nim daty narodzin dzieci i dopisywał własnoręcznie krótkie notki, stanowiące wzruszające świadectwo jego uczuć. Wydaje się więc, że wyrażane przez niego w listach zadowolenie z narodzin dziewczynek wcale nie miało zwyczajowego, oficjalnego charakteru. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że ów modlitewnik był używany również przez Bonę i wpisom króla towarzyszą włoskie notki królowej, dostajemy rzadkie świadectwo intymnego, osobistego obrazu monarszej rodziny, macierzyństwa i ojcostwa<sup>17</sup>. W perspektywie dynastycznej narodziny dziewczynki miały jednak przede wszystkim wartość świadectwa płodności królowej i realnej szansy na urodzenie w przyszłości syna<sup>18</sup>.

Europejskie późne średniowiecze, jak dowodzą traktaty medyczne, znało metody stwierdzania stanu błogosławionego kobiety — na podstawie objawów fizycznych, zmian zachodzących w organizmie, obserwacji płynów ustrojowych — zanim stawał się on po prostu widoczny. Próbowano też — bazując jednak na metodach

<sup>15</sup> A. Januszek-Sieradzka, *Trzy żony króla Zygmunta Augusta. Bezdzietność ostatniego Jagiellona a unia polsko-litewska w Lublinie w 1569 roku*, w: *Unia lubelska i jej dziedzictwo*, red. S. Nabywaniec, B. Lorens, S. Zabraniak, Rzeszów 2021, s. 28–29.

<sup>16</sup> *Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta, obejmujące listy Jana Franciszka Commendone do Karola Boromeusza z Biblioteki Berberiańskiej zebrał Jan Albertrandi, biskup neapolitański*, t. 2, tłum. J. Krzeczkowski, wyd. M. Malinowski, Wilno 1851, s. 58, 92; A. Januszek-Sieradzka, *Trzy żony...*, s. 37.

<sup>17</sup> U. Borkowska, *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI wieku)*, Lublin 1999, s. 96–99.

<sup>18</sup> J.L. Nelson, *Medieval Queenship*, w: *Women in Medieval Western European Culture*, ed. L.E. Mitchell, New York 1999, s. 194.

bliższych astrologii i wróżbiarstwu niż nauce i medycynie — prognozować płęć dziecka<sup>19</sup>. Według pierwszego polskiego zielnika Stefana Falimirza z 1534 roku odmienny stan kobiety zdradzały m.in. zmiana zachowania, zwiększona wrażliwość na smaki i zapachy, zawroty głowy, nudności, bolesność piersi czy niechęć do współżycia. Znał też ów botanik i lekarz skuteczne sposoby na rozpoznanie płci dziecka po zachowaniu ciężarnej<sup>20</sup>. W źródłach dotyczących polskich królowych z XV i XVI wieku brak jest wzmianek pozwalających odpowiedzieć na pytanie, jak diagnozowano odmienny stan królowej. Przykład drugiej żony króla Zygmunta Augusta, Barbary Radziwiłłówny, wskazuje, że zdarzały się przypadki stwierdzenia ciąży i oczekiwania na dziecko na podstawie symptomów, które ostatecznie okazywały się najprawdopodobniej objawami choroby, a nie brzemienności. Ostatnie kompleksowe badania bogatej spuścizny źródłowej związanej z domniemanymi ciążami królowej skłaniają ku wnioskowi, że to, co jej współcześni poczytywali za efekt ciąży — zatrzymanie miesiączkowania, spadek masy ciała, brak apetytu, senność, zmęczenie, anemia — spowodowane było postępującą chorobą nowotworową Radziwiłłówny. Młoda mężatka pozostawała wówczas pod opieką swojego lekarza, Stanisława Dowojny, który — jak wynika ze źródeł — był przekonany, że obserwowane u podopiecznej symptomy oznaczały ciążę<sup>21</sup>. Z kolei gdy w 1554 roku Katarzyna Habsburżanka, trzecia żona Zygmunta Augusta, miała spodziewać się dziecka, które ostatecznie nie przyszło na świat, informując o tym, że jednak nie zostanie matką, stwierdziła jedynie, że „ruchy i znaki chybiły”. W przypadku pierwszej ciąży ruchy dziecka matka zaczyna odczuwać około 23 tygodnia ciąży, więc także wówczas nie były to z pewnością ani pierwsze, ani jedyne symptomy wskazujące na to, że kobieta spodziewa się dziecka. Można tylko żałować, że Katarzyna nie napisała nic więcej o owych „innych znakach”.

W macierzyńskiej historii jagiellońskich żon zdarzały się, oczywiście, także rzeczywiste poronienia. Z całą pewnością część takich przypadków nie została odnotowana w źródłach, a zapewne części z nich nie były świadome nawet same kobiety. Wydaje się, że tutaj ważną rolę odgrywało macierzyńskie doświadczenie kobiety, która uczyła się rozpoznawać charakterystyczne symptomy. Należy jednak zauważyć, że dwór z reguły był bardzo ostrożny i nie spieszył się z upublicznieniem informacji o ciąży królowej. Na przykładzie przekazywanych listownie wiadomości

<sup>19</sup> K. Justyniarska-Chojak, *Troska o zdrowie kobiet w polskich zielnikach z XVI wieku*, w: „*Per mulierem*”... *Kobieta w dawnej Polsce — w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 415. Szerzej por. Z. Edwards, *The Medieval Pregnancy Test: Diagnosing Pregnancy and Predicting the Child's Sex in Later Medieval Europe*, London 2019 [unpublished PhD Thesis, Royal Holloway, University of London].

<sup>20</sup> K. Justyniarska-Chojak, *Troska o zdrowie kobiet*..., s. 415.

<sup>21</sup> R. Ragauskienė, *Śmierci nie udało się pokonać*..., s. 408—409.

dotyczących ciąży Barbary Zápoyli, pierwszej żony Zygmunta I, i Katarzyny Habsburżanki, trzeciej żony Zygmunta Augusta, można zaobserwować, jak dysponowano informacją o ciąży królowej, a także odtworzyć sieć osobistych i rodzinnych powiązań<sup>22</sup>. W przypadku Habsburżanki wiadomość o jej odmiennym stanie ujawniono w kwietniu 1554 roku, a skoro rozwiązania spodziewano się mniej więcej w październiku, można sądzić, że w chwili ogłoszenia tej informacji królowa była w około czwartym miesiącu ciąży. Być może więc impulsem do ogłoszenia dobrej wiadomości były pierwsze ruchy dziecka odczuwane przez matkę.

Z reguły zwlekano z ogłoszeniem odmiennego stanu aż do momentu, gdy był on po prostu widoczny. Pewnym wyjątkiem było zachowanie króla Władysława Jagiełły, który w 1399 roku, po dwunastu latach oczekiwania na dziecko w związku z Jadwigą Andegaweńską, „zauważywszy, że jego małżonka [...] poczęła, ciesząc się niepomierne, powiadomił papieża Bonifacego IX i niektórych królów oraz książąt katolickich o tej ciąży i przez specjalnych posłów i listy usilnie zaprasza ich na chrzciny przyszłego dziecka, które za łaską Bożą ma przyjść na świat. Ale i całe Królestwo Polskie, kiedy rozeszła się wiadomość o stanie królowej, przepełnione głęboką radością cieszyło się, że dzięki płodności królowej uzyska bardzo pożądanego w tej chwili i bardzo pożytecznego na przyszłość dziedzica dla Królestwa Polskiego”<sup>23</sup>. Zważywszy na losy tak wyczekiwanego dziecka i jego matki, ostrożność dworów zarówno w ogłaszaniu wiadomości o oczekiwaniu na królewskiego potomka, jak i w publicznym manifestowaniu radości wydaje się rozsądna i uzasadniona. Być może Władysław Jagiełło nazbyt zaufał horoskopowi, który — choć zwykle stawiano go w momencie urodzin — w tym szczególnym przypadku został postawiony także w oparciu o datę poczęcia. Ponoć to sam monarcha miał podać informację o momencie *conceptionis*, z którego astrolog wyczytał wieść, że królewska para oczekuje narodzin chłopca<sup>24</sup>.

Kultura średniowieczna zna liczne wizerunki brzemiennych kobiet. Popularne było w sztuce przedstawienie Maria Gravidā, czyli typ ikonograficzny wyobrażający młodą, brzemienną Maryję. W realizujących go dziełach stan błogosławiony Matki Chrystusa podkreśla mocno zaokrąglony brzuch, niekiedy dodatkowo podtrzymywany lub osłaniany przez Nią dłonią<sup>25</sup>. Wydawać by się mogło,

<sup>22</sup> K. Kosior, *Becoming a Queen...*, s. 150.

<sup>23</sup> J. Długosz, *Roczniki...*, ks. 10, s. 299.

<sup>24</sup> E. Śnieżyńska-Stolot, *Horoskopy dziecka królowej Jadwigi*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2003, 53, s. 5—32; S. Konarska-Zimnicka, „Przyszłość dziecka zapisana w gwiazdach” — czyli *kra-kowskie horoskopy urodzeniowe do 1550 roku. Stan badań*, w: *Dzieciństwo i starość w ujęciu historyków*, red. A. Obara-Pawłowska, M. Kołacz-Chmiel, Lublin 2016, s. 67—68.

<sup>25</sup> Por. G.M. Lechner, *Maria Gravidā. Zum Schwangerschaftsmotiv in der bildenden Kunst*, [Münchener Kunsthistorische Abhandlungen, t. 9], München 1981; M. Crespo Hellín, *Maria Gravidā: la*

że królowe chętnie będą podkreślały wyjątkowość własnego macierzyństwa, ponieważ tak jak Maryja ziściła obietnicę Wcielenia i urodziła Chrystusa Króla, tak one nosiły w łonie ziemskich władców. Czyniły to jednak nieliczne, a wśród małżonek Jagiellonów bodaj żadna<sup>26</sup>. W całej europejskiej kulturze nie zdecydowano się na portretowanie brzemiennych królowych, czy w ogóle kobiet ze społecznych elit, nie bez przyczyny obawiając się, że wizerunek taki stanie się upamiętnieniem rodzinnej tragedii, a nie — jak się to dziś ekstrapoluje na poprzednie wieki — pięknego czasu oczekiwania<sup>27</sup>.

To oczekiwanie bywało trudne i pełne niepokoju dla królewskich małżonków nie tylko z powodów medycznych, związanych z niebezpieczeństwami odmiennego stanu, lecz także z uwagi na towarzyszące niekiedy temu okresowi niesprzyjające okoliczności natury politycznej. Narodziny syna bowiem z reguły diametralnie zmieniały zarówno sytuację królowej, jak i pozycję jej panującego małżonka. Najbardziej doświadczył tego Władysław Jagiełło. Najpierw w 1408 roku o cudzołóstwo została oskarżona brzemienna Anna Cylejska, druga żona monarchy, która urodziła monarsze córkę Jadwigę, a w 1427 roku ofiarą podobnego pomówienia stała się królowa Zofia Holszańska, wówczas matka pierworodnego syna króla, spodziewająca się kolejnego dziecka. Oskarżenie w oczywisty sposób podważało legalność królewskich dzieci<sup>28</sup>. Mimo tych stresujących i niesprzyjających oczekiwaniami na rozwiązanie okoliczności obie królowe urodziły szczęśliwie.

Nasza wiedza o dawnych zaleceniach odnośnie do zachowywania się kobiet ciężarnych i opiece nad nimi opiera się przede wszystkim na traktatach medycznych i zielnikach, a w jeszcze większym stopniu na późniejszych poradnikach medycznych i materiale etnograficznym, który w największej mierze dotyczy przesądów i zabobonów, wywodzących się z wierzeń ludowych<sup>29</sup>. Jak pisał w połowie XVII wieku wielki pedagog Jan Ámos Komenský, czas spędzony przez człowieka

---

*iconografía del dogma de la Jesucristo en Maria*, „Ars Longa. Cuadernas de Arte” 1992, 3, s. 39—45; K. Greś, *Madonna Brzemienna z Torunia — geneza typu kompozycyjnego i funkcjonowanie statuetki*, „Rocznik Toruński” 2021, 48, s. 119—162.

<sup>26</sup> Por. P. Croft, K. Hearn, „Only matrimony maketh children to be certain...”. *Two Elizabethan Pregnancy Portraits*, „The British Art Journal” 2002, 3, no. 3, s. 19—24.

<sup>27</sup> Jedynym takim przedstawieniem jest pochodzący z lat 40. XVI wieku portret ciężarnej kobiety, autorstwa Jana von Calcara (ok. 1499—1546/1550), na bardzo wątplych przesłankach i to dopiero z początku XX wieku, łączony z królową Barbarą Radziwiłłówną. Szerzej por. R. Ragauskienė, *Śmierci nie udało się pokonać...*, s. 406—408.

<sup>28</sup> J. Długosz, *Roczniki...*, ks. 11, s. 237—242. Szerzej por. B. Czwojdrak, *Zofia Holszańska. Studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 29—33, gdzie wcześniejsza literatura.

<sup>29</sup> Por. H. Biegeleisen, *Matka i dziecko w obrzędach, wierzeniach i zwyczajach ludu polskiego*, Lwów 1927.



w łonie matki jest pierwszą z siedmiu faz jego życia. W swym traktacie *Pampaedia* uczony zalecał, by dbać o dziecko już od momentu poczęcia, „bo pierwsze błędy z trudem dają się naprawić, a gdy podwalina jest wykończona wadliwie, reszta idzie w rozsypkę”<sup>30</sup>. W trosce o dziecko w łonie matki Komenský radził, jak powinna dbać o zdrowie kobieta w ciąży, czego unikać, a co stosować<sup>31</sup>. W poradnikowych zaleceniach staropolskich botaników i lekarzy, trzeba dodać, zaskakująco aktualnych, jak np. wytyczne Stefana Falimiarza, Hieronima Spiczyńskiego, Marcina Siennika z połowy XVI wieku<sup>32</sup> czy Jakuba Kazimierza Haura w jego dziele *Skład albo skarbiec znakomity sekretów oekonomiej ziemiańskiej* z połowy XVII wieku, zwracano uwagę na konieczność unikania kontaktu z niektórymi substancjami, zwłaszcza takimi o drażniącym zapachu, jak piżmo czy ambra, zalecano noszenie luźniejszej odzieży, powstrzymywanie się od nadmiernego wysiłku, w tym jazdy czy forsownego chodzenia, dźwigania czy tańca, ale także od długiego leżenia i częstego siedzenia oraz unikanie płaczu i frasunków<sup>33</sup>. Poza zakazami, mającymi ustrzec kobietę przed nieszczęśliwymi wypadkami w czasie ciąży, długa była również lista zaleceń służących dobrostanowi jej i dziecka — lekka dieta bogata w odpowiednie składniki (Haur zalecał jądanie raków i orzechów), spacerowanie (wdzięcznie nazywane przez niego „użytecznymi i zdrowymi przechodami”), odpoczynek czy przyjemne, wesołe rozmowy<sup>34</sup>. Oczywiście, istotne jest tu pytanie o stosowanie w praktyce tego rodzaju poradnikowych czy, tym bardziej, traktatowych wskazówek. Źródła dotyczące dworu Jagiellonów — niewiele mówiące na ten temat — przekonują, że spodziewające się dziecka królowe zachęcane były do przestrzegania tych ogólnie znanych zaleceń. Zygmunt I w listach do swej pierwszej żony Barbary Zápolyi kilkakrotnie prosił ciężarną królową, żeby nie zatruwała się smutnymi myślami, nie pościła nadmiernie i nie przesiadywała zbyt długo w kościele, tylko odpoczywała i spacerowała po ogrodzie wraz z królewską siostrą Elżbietą<sup>35</sup>. Dla pewności monarcha nakazał też posłańcowi, który miał dostarczyć list, by naocznie przekonał

<sup>30</sup> J.A. Komeński, *Pampaedia*, tłum. K. Remerowa, wstęp B. Suchodolski, Wrocław 1973, s. 142.

<sup>31</sup> Ibidem.

<sup>32</sup> B. Wojciechowska, *Porady dla kobiet ciężarnych i rodzących w wybranych przekazach od późnego antyku do wczesnej nowożytności*, „Medycyna Nowożytna” 2014, 20, s. 153—155.

<sup>33</sup> J.K. Haur, *Skład albo skarbiec znakomity sekretów oekonomiej ziemiańskiej*, Kraków 1693, s. 437; D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce...*, s. 41.

<sup>34</sup> J.K. Haur, *Skład albo skarbiec...*, s. 437; D. Żołądz-Strzelczyk, *Dziecko w dawnej Polsce...*, s. 41.

<sup>35</sup> *Acta Tomicianae*, t. 3: *Epistolarum, legationum, responsorium, actionum et rerum gestarum Serenissimi Principis Sigismundi Primi, Regis Poloniae et Magni Ducis Lithuaniae per Stanislaum Gorski, can[onicum] Cracovien[sem] et Plocensem. A.D. MDXIV—MDXV*, ed. T. Działyński, Poznań 1853, nr 471, s. 341; nr 472, s. 342; nr 478, s. 347; nr 502, s. 369.

się o stanie zdrowia ciężarnej królowej<sup>36</sup>. Monarcha przestrzegał też żonę przed poddawaniem się smutkowi i przykrym myślom, chwalił jej rezygnację z udziału w pogrzebie krewnego, tragicznie zmarłego księcia ziebickiego Bartłomieja (ok. 1478—3 IV 1515) i zalecał ograniczenie uroczystości w Krakowie tak, by zachować umiar w żałobie<sup>37</sup>.

Wydaje się jednak, że nie zawsze możliwe było stosowanie się do zaleceń związanych z aktywnością fizyczną i wysiłkiem. Zdarzały się w historii jagiellońskich matek sytuacje, w których w ciąży, nieraz bardzo już zaawansowanej, oddawały się zajęciom ganionym przez autorów traktatów i poradników. Nawet w takiej sytuacji nie mogły lub nie chciały zrezygnować z wykonywania swoich obowiązków lub ulubionych aktywności. Nie są to jednak częste przypadki. W 1461 roku na królową Elżbietę Rakuszanę, wówczas w bardzo już zaawansowanej ciąży, spadł trudny obowiązek rozwiązania konfliktu pomiędzy Andrzejem Tęczyńskim, bratem kasztelana krakowskiego Jana Tęczyńskiego, a krakowską radą miejską. Drobna, z pozoru, sprawa o niezapłaconą należność za naprawę zbroi wywołała w mieście tumult i skończyła się zabójstwem szlachcica. Te stresujące obowiązki Elżbieta podjęła w dziewiątym miesiącu ciąży, zaledwie trzy tygodnie przed narodzeniem piątego dziecka<sup>38</sup>.

Ciężarne królowe podejmowały podróże, niekiedy bardzo odległe. W 1424 roku, będąc w szóstym miesiącu ciąży, w daleką podróż z Krakowa do Poznania udała się wraz z mężem Zofia Holszańska, czwarta żona Władysława Jagiełły. Na rozwiązanie wróciła do stolicy<sup>39</sup>. W 1513 roku, na krótko przed planowanym porodem, Barbara Zápolya udała się z mężem do Poznania na spotkanie z Albrechtem Hohenzollernem, mistrzem Zakonu Krzyżackiego. Właśnie tam, w poznańskim pałacu biskupim Jana Lubrańskiego, 15 marca szczęśliwie urodziła córkę Jadwigę<sup>40</sup>. Decyzję królewskiej pary, by Barbara, spodziewająca się swojego pierwszego dziecka, pokonała liczącą ponad 400 km trasę i urodziła poza Krakowem, uznać należy za ryzykowną<sup>41</sup>. Czwororo z trzynaściorga dzieci urodziła poza Krakowem królowa Elżbieta

<sup>36</sup> Ibidem, nr 494, s. 365.

<sup>37</sup> Ibidem, nr 498, s. 367.

<sup>38</sup> J. Kurtyka, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 373—377; B. Możejko, *O okolicznościach narodzin królewskich dzieci w świetle itinerarium Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuskiej*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2020, 24, s. 138.

<sup>39</sup> B. Czwojdrak, *Zofia Holszańska...*, s. 26.

<sup>40</sup> U. Borkowska, *Jadwiga Jagiellonka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin 1997, kol. 662—663.

<sup>41</sup> Por. J. Tyszkiewicz, *Dziecko w średniowiecznej Polsce: poczęcie, urodzenie, zdrowie niemowlęcia*, w: *Wkład starożytności, średniowiecza i renesansu w rozwój nauk medycznych. Wybór materiałów z sesji naukowej, Toruń, 12—13 września 1980 r.*, red. W. Wróblewski, Toruń 1983, s. 166.

Rakuszanek. Urodzeni w Koziennicach — Zygmunt, w Nieszawie — Anna i w Sandomierzu — Barbara oraz Elżbieta, urodzona w czasie pobytu królewskiej pary na Litwie, to odpowiednio ósme, jedenaste, dwunaste i trzynaste dziecko wydane na świat przez Elżbietę. Można więc przyjąć, że po siedmiu szczęśliwych porodach i w obliczu dużego doświadczenia jako kobieta ciężarna i położnica — ani podróże, ani porody poza stolicą nie napawały królowej i jej otoczenia niepokojem na tyle dużym, by nakazywał on trzymać się stołecznej rezydencji. W Krakowie urodziła pięcioro swych dzieci królowa Bona Sforza, jednak i ona nie ustrzegła się ryzykownych zachowań w okresie oczekiwania na dziecko. W 1527 roku 33-letnia wówczas królowa, będąc w piątym miesiącu ciąży, wzięła udział w polowaniu na niedźwiedzia w podkrakowskich Niepołomicach. Łowy zakończyły się dla brzemiennej królowej tragicznie — na skutek upadku straciła ciążę. Katarzyna Kosior zauważyła ostatnio, że dla współczesnych Bonie ciężarnych kobiet pewną normą było podejmowanie zwykłej aktywności, nie wyłączając polowań, podróży, a w skrajnych przypadkach nawet działań zbrojnych. Ta ostatnia sytuacja dotyczyła słynnej Izabeli Kastylijskiej (1451—1504), która, będąc w ciąży, w pełnej zbroi prowadziła wojska, aby opanować sytuację w zbuntowanej Andaluzji<sup>42</sup>, czy angielskiej królowej Katarzyny Aragońskiej (1485—1536), która w czasie swych rządów regencyjnych pod nieobecność męża, Henryka VIII, w 1513 roku musiała zorganizować armię i ruszyć na wojnę przeciwko Szkotom z królem Jakubem IV na czele<sup>43</sup>. Według autorki dzisiejsza surowa ocena Bony jako nieodpowiedzialnej i lekkomyślnej matki nie znajduje potwierdzenia we współczesnych wydarzeniach źródłach, np. w kronice Marcina Bielskiego po wzmiance o poronieniu autor gładko przechodzi do anegdoty o królewskim błaznie<sup>44</sup>. Nie do końca przekonuje powoływanie się na brak oceny tego wydarzenia w dziele Bielskiego, ale rzeczywiście, kwestia utraty królewskiego syna w okolicznościach, których łatwo można było uniknąć, nie powróciła także później, gdy śmierć Zygmunta Augusta zamykała panowanie Jagiellonów w Rzeczypospolitej. Oprócz powszechnie znanego przypadku utraty dziecka przez Bonę oraz dwóch domniemyanych wczesnych poronień królowej Barbary Radziwiłłówny wiadomo, że podobne nieszczęście dotknęło także królową Elżbietę Rakuszanek i zapewne też

<sup>42</sup> N. Rubin, *Isabella of Castile. The First Renaissance Queen*, Lincoln 2004, s. 138; K. Kosior, *Outlander, Baby Killer, Poisoner? Rethinking Bona Sforza's Black legend*, w: *Virtuous or Villainess? The Image of the Royal Mother from Early Medieval to the Early Modern Era*, eds. C. Fleiner, E. Woodacre, New York 2016, s. 206.

<sup>43</sup> T.G. Elston, *Catherine of Aragon (1485—1536)*, w: *Encyclopedia of Women in the Renaissance: Italy, France and England*, eds. D. Robin, A.R. Larsen, C. Levin, Santa Barbara—Denver—Oxford 2007, s. 67.

<sup>44</sup> M. Bielski, *Kronika polska. Nowo przez Ioach.[ima] Bielskiego syna iego wydana*, Kraków 1597, s. 568; K. Kosior, *Outlander, Baby Killer, Poisoner?...*, s. 205—206.

Helena Rurykowiczównę, niekoronowaną żonę króla Aleksandra Jagiellończyka. Po narodzinach Fryderyka, dziewiątego dziecka Elżbiety i Kazimierza Jagiellończyka (27 kwietnia 1468 roku), a przed grudniem 1470 roku królowa znowu była w ciąży, ale poroniła, a później długo chorowała. Dzięki Janowi Długoszowi wiadomo, że król złożył ślub, że jeśli królowa szczęśliwie wyzdrowieje, oboje odbędą pielgrzymkę do Poznania do kościoła Bożego Ciała, do którego monarsza para rzeczywiście pielgrzymowała w grudniu 1470 roku<sup>45</sup>. Helena, żona Aleksandra Jagiellończyka, jak można sądzić z listu jej matki, Zoe Paleolog, prawdopodobnie spodziewała się dziecka w 1497 roku, a być może także i w roku 1499, w którym ciężko zachorowała<sup>46</sup>. Po utracie dziecka chorowała też królowa Bona, która po poronieniu nie zaszła już więcej w ciążę. Sytuacje takie skutkowały nie tylko dolegliwościami fizycznymi, lecz — jak pokazuje przykład przekonanej o swej brzemienności Radziwiłłówny — także trudnościami natury psychicznej. Po domniemanej utracie ciąży w 1547 roku, jak donosił Zygmuntowi Augustowi lekarz Barbary, „abowiem że to Jej M rozerwało to brzemię, które snąc Jej M w żywocie miała niewymowny płacz wielki i z onego tak wielkiego płaczu częste a okrutne omgiewanie”. Królowa stała się bardziej religijna, codziennie uczestniczyła we mszy, dużo się modliła, rozdawała jałmużnę, zaczęła też nosić znacznie skromniejsze stroje<sup>47</sup>.

Królowe i tak były w tej uprzywilejowanej sytuacji, że w czasie oczekiwania na narodziny dziecka, a także w przypadku przedwczesnego zakończenia ciąży mogły liczyć na opiekę lekarzy (dwór jagielloński w połowie XVI wieku korzystał z usług lekarzy specjalizujących się w ginekologii<sup>48</sup>) i tzw. bab (później zwanych m.in. dzieciobiorkami<sup>49</sup>), kobiet czerpiących swą wiedzę z długiego doświadczenia i praktyki akuszerskiej, znajomości ziołolecznictwa, a także magii i przesądów, wywodzących się z medycyny ludowej<sup>50</sup>. Gdy, jak sądzono, w ciąży była Katarzyna Habsburżanka, trzecia żona Zygmunta Augusta, a wiosną 1554 roku jej stan budził niepokój, monarcha posłał do żony nie tylko nadwornego medyka, lecz także „białogłowy

<sup>45</sup> J. Długosz, *Roczniki...*, ks. 12, s. 106, 272; U. Borkowska, *Polskie pielgrzymki Jagiellonów*, w: *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 1995, s. 189—190; eadem, *Dynastia Jagiellonów w Polsce...*, s. 409; B. Możejko, *O okolicznościach narodzin...*, s. 145—146.

<sup>46</sup> M. Duczmal, *Jagiellonowie...*, s. 253.

<sup>47</sup> *Listy polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, t. 2: *Listy z lat 1548—1550 ze zbiorów Władysława Pocięchy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza*, Kraków 2001, s. 430, 436.

<sup>48</sup> A. Januszek-Sieradzka, *Zdrowie i choroba w korespondencji Zygmunta Augusta i jego sióstr z drugiej połowy XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 2009, 57, z. 2, s. 49 i przyp. 60.

<sup>49</sup> D. Żołędź-Strzelczyk, *Dzieciobiorki, pęporzezki, baby — kto zajmował się „babieniem” w dawnej Polsce*, w: *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, Poznań—Warszawa 2006, s. 571—580.

<sup>50</sup> E. Waszyński, *Historia położnictwa i ginekologii w Polsce*, Wrocław 2012, s. 28.

[które] najlepiej niż kto inny, też i niżli doktorowie się rozumieją”. W kwietniu tego roku król wysłał do brzemiennej Katarzyny niejaką panią Kozicką (czy Korycką), która „in hoc artis genere est bene probata”<sup>51</sup>. Ufano wiedzy i doświadczeniu owych bab, skoro miesiąc później pisząc w liście o spodziewanej poprawie zdrowia żony, zaznaczył, że sądzą tak „doktorowie i też ty panie, które koło tego rozumieją”<sup>52</sup>. Źródła poświadczają obecność lekarzy przy czekających na rozwiązanie obu żonach króla Zygmunta I. Zdrowia Barbary Zápolyi doglądał wykształcony w Bolonii Leonard Pieczychowski<sup>53</sup>, a królowa Bona znajdowała się pod medyczną opieką swoich rodaków — Nicola Catignianego i Giovanniego Andrei Valentina<sup>54</sup>. Z kolei nad zdrowiem Barbary Radziwiłłówny, najpierw brzemiennej, jak sądzono, a później borykającej się z problemami fizycznymi i mentalnymi, czuwał wspomniany już Stanisław Dowojno.

Oczekiwanie na dziecko, zwłaszcza w ostatnim okresie ciąży, było też czasem przygotowywania się na przyjście potomka i zabezpieczania jego potrzeb. Rozradowany Władysław Jagiełło, oczekujący na swe pierwsze dziecko, „napominał swoją małżonkę przez posłów i listownie, by nie zaniedbała ozdobienia łoża na przyszły poród i sypialni obiciami, nakryciami i zasłonami przetykanymi złotem, drogimi kamieniami i perłami”<sup>55</sup>. Około półtora miesiąca przed rozwiązaniem drugiej ciąży Barbary Zápolyi przebywający w Pożoniu (dzisiejszej Bratysławie) Zygmunt Stary radził żonie, by ta w porozumieniu z jego siostrą, królową Elżbietą, wyszukała mamkę dla mającego się urodzić dziecka, a Janowi Bonerowi, burgrabiemu zamku krakowskiego, przykazał, by w tej sprawie postąpił zgodnie z ich życzeniem<sup>56</sup>. Analiza listów króla do żony nie pozostawia wątpliwości, że staranie o zdrowie własne i spodziewanego potomka było dla Zygmunta miarą siły szacunku i miłości Barbary<sup>57</sup>. Podobną troską otaczał monarcha swoją drugą żonę, w 1520 roku oczekującą narodzin drugiego dziecka. Przebywający wówczas w Toruniu król zalecał małżonce szczególną dbałość o zdrowie i z myślą o zbliżającym się rozwiązaniu na

<sup>51</sup> *Listy Zygmunta Augusta do Radziwiłłów*, oprac., wstęp i koment. I. Kaniewska, Kraków 1998, s. 299; A. Januszek-Sieradzka, *Zdrowie i choroba...*, s. 48—49.

<sup>52</sup> *Listy Zygmunta Augusta...*, s. 299; Z. Kuchowicz, *Medycyna domowa w Polsce XVI wieku*, „Rocznik Łódzki” 1973, 18, s. 59—60.

<sup>53</sup> M. Michalewiczowa, *Pieczychowski Leonard*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 26, red. E. Rostworowski, Wrocław 1981, s. 52—54.

<sup>54</sup> S. Cynarski, *Zygmunt August*, wyd. 3, Wrocław 2004, s. 17.

<sup>55</sup> J. Długosz, *Roczniki...*, ks. 10, s. 301.

<sup>56</sup> *Acta Tomicianiana*, t. 3..., nr 506, s. 371.

<sup>57</sup> Z. Głombiowska, *Zygmunt i Barbara. O listach nieco zapomnianej pary królewskiej*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 8: *Literatura, historia, język*, [Biblioteka Tradycji, t. 164], red. P. Borek, M. Olma, M. Piątek, Kraków 2019, s. 229.

odległość dopilnowywał właściwego urządzenia komnat<sup>58</sup>. Monarsze obowiązki nie zawsze pozwalały władcy na obecność przy żonie w okresie spodziewanego rozwiązania, ale np. Kazimierz Jagiellończyk w 1456 roku celowo towarzyszył żonie Elżbiecie Rakuszance, będącej wówczas w zaawansowanej ciąży z pierwszym dzieckiem. Monarcha, ojciec trzynastoorga dzieci, był obecny przy narodzinach aż ośmiorga z nich (Władysława, Jana Olbrachta, Zofii, Elżbiety (1), Zygmunta, Fryderyka, Elżbiety (2) i Barbary)<sup>59</sup>.

Oczekiwanie, a niekiedy też wyczekiwanie na dziecko w rodzinie królewskiej w XV i XVI wieku, tak jak w wielu współczesnych domach, było okresem pełnym ambiwalentnych postaw i uczuć — radości i niepokoju, spełnienia i rozczarowania, szczęścia i dramatów. Tak jak wszyscy ówczesni rodzice, królewscy małżonkowie oczekiwali zdrowych i licznych dzieci, zwłaszcza synów — świadectwa Bożej łaski i błogosławieństwa, a w przypadku monarchów — także szansy na przedłużenie i rozwój dynastii, co było istotne dla trwałości monarchii, również tej elekcyjnej. Przypadkowe i rozproszone źródła pozwalające na wniknięcie w tę trudno dostępną sferę funkcjonowania jagiellońskich rodzin, relacji małżeńskich, rodzicielskich uczuć i oczekiwań przynoszą, oczywiście, niepełne, ale interesujące i nowe w polskiej historiografii spojrzenie na tę pomijaną dotychczas tematykę.

## Bibliografia

- Acta Tomiciana*, t. 3: *Epistolarum, legationum, responsorium, actionum et rerum gestarum Serenissimi Principis Sigismundi Primi, Regis Poloniae et Magni Ducis Lithuaniae per Stanislaum Gorski, can[onicum] Cracovien[sem] et Plocensem*. A.D. MDXIV—MDXV, ed. T. Działyński, Poznań 1853.
- Bielski M., *Kronika polska. Nowo przez Ioach.[ima] Bielskiego syna iego wydana*, Kraków 1597.
- Borkowska U., *Polskie pielgrzymki Jagiellonów*, w: *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 1995, s. 185—203.
- Borkowska U., *Jadwiga Jagiellonka*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin 1997, kol. 662—663.
- Borkowska U., *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI wieku)*, Lublin 1999.
- Borkowska U., *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011.
- Crawford K., *Catherine de Medicis and the Performance of Political Motherhood*, „The Sixteenth Century Journal” 2000, 31, no. 3, s. 643—673.

<sup>58</sup> S. Cynarski, *Zygmunt August...*, s. 17.

<sup>59</sup> B. Możejko, *O okolicznościach narodzin...*, s. 154.

- Crespo Hellín M., *Maria Gravida: la iconografía del dogma de la Jesucristo en Maria*, „Ars Longa. Cuadernas de Arte” 1992, 3, s. 39—45.
- Croft P., Hearn K., „Only matrimony maketh children to be certain...”. *Two Elizabethan Pregnancy Portraits*, „The British Art Journal” 2002, 3, no. 3, s. 19—24.
- Cynarski S., *Zygmunt August*, wyd. 3, Wrocław 2004.
- Czwojdrak B., *Zofia Holszańska. Studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012.
- Danysz A., *O wychowaniu Zygmunta Augusta*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie” 1915, 58, s. 249—341.
- Delimata M., *Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Poznań 2006.
- Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, red. S. Gawęda et al., tłum. J. Mrukówna, ks. 10—12, Warszawa 1982—2004.
- Duczmal M., *Jagiellonowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1996.
- Edwards Z., *The Medieval Pregnancy Test: Diagnosing Pregnancy and Predicting the Child's Sex in Later Medieval Europe*, London 2019 [unpublished PhD Thesis, Royal Holloway, University of London].
- Elston T.G., *Catherine of Aragon (1485—1536)*, w: *Encyclopedia of Women in the Renaissance: Italy, France and England*, eds. D. Robin, A.R. Larsen, C. Levin, Santa Barbara—Denver—Oxford 2007, s. 66—68.
- Głombiowska Z., *Zygmunt i Barbara. O listach nieco zapomnianej pary królewskiej*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 8: *Literatura, historia, język*, [Biblioteka Tradycji, t. 164], red. P. Borek, M. Olma, M. Piątek, Kraków 2019, s. 197—233.
- Gręś K., *Madonna Brzemienna z Torunia — geneza typu kompozycyjnego i funkcjonowanie statuetki*, „Rocznik Toruński” 2021, 48, s. 119—162.
- Grzymalska K., *Dzieci i dzieciństwo królów polskich epoki nowożytnej*, Kraków 2015.
- Haur J.K., *Skład albo skarbiec znakomity sekretów oekonomiej ziemiańskiej*, Kraków 1693.
- Januszek-Sieradzka A., *Zdrowie i choroba w korespondencji Zygmunta Augusta i jego siostr z drugiej połowy XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 2009, 57, z. 2, s. 36—67.
- Januszek-Sieradzka A., *Oprawa liturgiczna koronacji królowych w Polsce w pierwszej połowie XVI stulecia w świetle „ordines coronandi” Barbary Zápolyi (1512) i Barbary Radziwiłłówny (1550)*, „Tabularium Historiae” 2017, 2, s. 121—142.
- Januszek-Sieradzka A., *Trzy żony króla Zygmunta Augusta. Bezdzielnosc ostatniego Jagiellona a unia polsko-litewska w Lublinie w 1569 roku*, w: *Unia lubelska i jej dziedzictwo*, red. S. Nabywaniec, B. Lorens, S. Zabraniak, Rzeszów 2021, s. 28—44.
- Januszek-Sieradzka A., *Queen Bona Sforza as Part of the Blended Family Not Obvious Relationships at the Royal Court in Cracow*, „Opera Historica” 2022, 23, nr 1, s. 7—28.
- Justyniarska-Chojak K., *Troska o zdrowie kobiet w polskich zielnikach z XVI wieku*, w: „Per mulierem”... *Kobieta w dawnej Polsce — w średniowieczu i w dobie staropolskiej*, red. K. Justyniarska-Chojak, S. Konarska-Zimnicka, Warszawa 2012, s. 407—420.
- Komeński J.A., *Pampaedia*, tłum. K. Remerowa, wstęp B. Suchodolski, Wrocław 1973.
- Konarska-Zimnicka S., „Przyszłość dziecka zapisana w gwiazdach” — czyli krakowskie horoskopy urodzeniowe do 1550 roku. *Stan badań*, w: *Dzieciństwo i starość w ujęciu historyków*, red. A. Obara-Pawłowska, M. Kołacz-Chmiel, Lublin 2016, s. 65—81.
- Kosior K., *Outlander, Baby Killer, Poisoner? Rethinking Bona Sforza's Black legend*, w: *Virtuous or Villainess? The Image of the Royal Mother from Early Medieval to the Early Modern Era*, eds. C. Fleiner, E. Woodacre, New York 2016, s. 199—224.

- Kosior K., *Becoming a Queen in Early Modern Europe. East and West*, Basingstoke 2019.
- Kuchowicz Z., *Medycyna domowa w Polsce XVI wieku*, „Rocznik Łódzki” 1973, 18, s. 51—82.
- Kurtyka J., *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997.
- Lechner G.M., *Maria Gravida. Zum Schwangerschaftsmotiv in der bildenden Kunst*, [Münchener Kunsthistorische Abhandlungen, t. 9], München 1981.
- Listy polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, t. 2: *Listy z lat 1548—1550 ze zbiorów Władysława Pociechy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza*, Kraków 2001.
- Listy Zygmunta Augusta do Radziwiłłów*, oprac., wstęp i koment. I. Kaniewska, Kraków 1998.
- Michalewiczowa M., *Pieczychowski Leonard*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 26, red. E. Rostworowski, Wrocław 1981, s. 52—54.
- Mickūnaitė G., *United in Blood, Divided by Faith: Elena Ivanovna and Aleksander Jagiellończyk*, w: *Frictions and Failures. Cultural Encounters in Crisis*, ed. A. Bues, Wiesbaden 2017, s. 181—200.
- Możejko B., *O okolicznościach narodzin królewskich dzieci w świetle itinerarium Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuskiej*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2020, 24, s. 126—158.
- Nelson J.L., *Medieval Queenship*, w: *Women in Medieval Western European Culture*, ed. L.E. Mitchell, New York 1999, s. 179—207.
- Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta, obejmujące listy Jana Franciszka Commendone do Karola Boromeusza z Biblioteki Berberiańskiej zebrał Jan Albertrandi, biskup neapolitański*, t. 2, tłum. J. Krzeczkowski, wyd. M. Malinowski, Wilno 1851.
- Ragauskienė R., *Śmierci nie udało się pokonać. Historia biologiczna księżąt Radziwiłłów na Birzach i Dubinkach (koniec XV wieku—XVII wiek)*, tłum. I. Masojć, R. Naruniec, Kraków 2020.
- Royal Mothers and Their Ruling Children: Wielding Political Authority from Antiquity to the Early Modern Era*, eds. E. Woodacre, C. Fleiner, New York 2015.
- Rubin N., *Isabella of Castile. The First Renaissance Queen*, Lincoln 2004.
- Stojek-Sawicka K., [rec.] *Dorota Żołądź-Strzelczyk, Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2002, „Medycyna Nowożytna” 2003, 10, s. 247—254.
- Śnieżyńska-Stolot E., *Horoskopy dziecka królowej Jadwigi*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2003, 53, s. 5—32.
- Teterycz-Puzio A., *Dziecko i dzieciństwo w świetle wybranych źródeł narracyjnych (do XIV w.)*, „Studia Gdańskie” 2011, 28, s. 257—276.
- Tyszkiewicz J., *Dziecko w średniowiecznej Polsce: poczęcie, urodzenie, zdrowie niemowlęcia*, w: *Wkład starożytności, średniowiecza i renesansu w rozwój nauk medycznych. Wybór materiałów z sesji naukowej, Toruń, 12—13 września 1980 r.*, red. W. Wróblewski, Toruń 1983, s. 159—170.
- Virtuous or Villainess? The Image of the Royal Mother from Early Medieval to the Early Modern Era*, eds. C. Fleiner, E. Woodacre, New York 2016.
- Waszyński E., *Historia położnictwa i ginekologii w Polsce*, Wrocław 2012.
- Wdowiszewski Z., *Genealogia Jagiellonów*, Warszawa 1968.
- Wojciechowska B., *Porady dla kobiet ciężarnych i rodzących w wybranych przekazach od późnego antyku do wczesnej nowożytności*, „Medycyna Nowożytna” 2014, 20, z. 1, s. 145—156.
- Wróbel Ł., *Dzieciństwo królów...* [rec.] K. Grzymalska, *Dzieci i dzieciństwo królów polskich epoki nowożytnej*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2015, ss. 1818, „Litteraria Copernicana” 2017, nr 23, s. 149—153.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań 2002 [wyd. 2, Poznań 2006].
- Żołądź-Strzelczyk D., *Dzieciobiorki, pęporzezki, baby — kto zajmował się „babieniem” w dawnej Polsce*, w: *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelcykowi*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, Poznań—Warszawa 2006, s. 571—580.



Żołądź-Strzelczyk D., „Chwalebne wychowanie” dla „światności dworu” — dzieciństwo i edukacja w kręgach władzy w świetle tzw. listu królowej Elżbiety, w: *Ekskluzywne życie — dostojny pochówek. W kręgu kultury elitarnej wieków średnich*, [Wolińskie Studia Mediewistyczne, t. 1], red. M. Rębkowski, Wolin 2011, s. 165—173.

Agnieszka Januszek-Sieradzka

## Expecting a Child in the Royal Family in the 15th and 16th Century Poland

### Summary

The image childhood of royal children is a necessary addition to that of childhood in medieval and modern Poland. It should be noted that the expectation of a royal child had two dimensions, a readily apparent public one and a difficult-to-trace private one. A queen's destiny for motherhood was emphasised in the process of her becoming the queen, which was divided into stages. In the history the Jagiellonian wives as mothers — six out of eleven wives were also mothers — there were numerous successful deliveries but there were also some miscarriages. The important issues in the research on this period include the queens' behaviour during their pregnancies, their relationships with the husbands, their following of medical, healthcare, and midwife recommendations, their undertaking of various activities, the securing of the needs of the expected child, and, finally, the way they used this time to build their position and the image of queenship.

Key words: Jagiellonian dynasty, pregnancy, motherhood, fatherhood, royal court, queenship